

Aby zrozumieć Maryję trzeba kontemplować Jej relację z Jezusem, Jej spotkania z Synem zapisane na kartach Ewangelii. Jezus wprowadzał swą Matkę w trudne po ludzku sytuacje. Maryja była Jego pierwszą uczennicą.

1. Ewangelia **ukazuje, że Jezus był wobec swe matki wymagający**, Jego miłość do Niej wprowadzała Maryję w trudne sytuacje, które pogłębiały wiarę i pokorę Maryi.

2. Jezus uczył Maryję heroicznej wiary i całkowitego ogołocenia. **Nigdy w Ewangelii Jezus nie zwrócił się do Maryi: „Matko”**
. Maryja mówi do Jezusa: „Synu”.

3. Relacja Jezusa z matką to nie sielanka, to nie tylko czułość i bezpieczna atmosfera. Jezus uczy Maryję przekraczania siebie, przekraczania ludzkiej logiki. Jezus uczy Ją logiki wiary. **Jezus uczy Ją by była cała dla Boga, dla Jego planów.**

4. Życie Maryi było życiem wiary i pokory. Można powiedzieć, że **była cały czas na pustyni wiary**
swym cierpieniu . **Była SAMOTNA w**

Przechodziła ciemności wiary, by wszystko oddać Bogu i nic nie zostawić dla siebie. Bóg wybrał Ją na matkę swego Syna i prowadził ją przez próby wiary. Droga Maryi to droga ogołocenia, by w niej wszystkim był Bóg.

5. Jezus nie przyniósł Maryi tylko radości, ale wprowadza ją w ciemną noc wiary, w pustynię. Jezus kochając swą Matkę, był dla Niej wymagający: stawiał Ją w trudnych po ludzku sytuacjach, by uczyć Ją zawierzenia.

6. **Zanim Jezus z Krzyża oddał Jana Maryi, zawierzył go swojej Matce jako syna musiał poprowadzić Maryję drogą ogołocenia, by nauczyć Ją bycia matką w porządku wiary.**

7. Co widzimy w Ewangelii:

- a) **Maryja zgadza się być Matką Syna Bożego, choć nie rozumie.** Jest zaręczona z Józefem. Bóg zmienia ich plany. Co z Józefem? Czy będę z nim? Maryja nie wie jak z tej sytuacji wyjść. Maryja od razu udaje się do Elżbiety na 3 miesiące. Zostawia Józefa samego. Lecz ufa Bogu.
- b) **Maryja cierpi, gdy tuż przed urodzeniem Jezusa musi udać się daleką podróż.** Cierpi jako matka, bo rodzi Syna poza domem, a jakiejś stajni. Któż matka by chciała rodzić dziecko w takich warunkach? Lecz Maryja ufa Bogu.
- c) **Maryja znosi trudy drogi do Egiptu.** Z powodu Jezusa musi uciekać z Józefem do obcego kraju, musi opuścić swój kraj, swoją rodzinę, swoich bliskich. Jezus powoduje, że Maryja się tuła. Lecz Maryja ufa Bogu.
- d) **Maryja cierpi gdy 12-letni Jezus na 3 dni opuszcza ich w Jerozolimie.** Jakiż ból musiał być w Jej sercu? Jak musiała się lękać o Syna? Mogła domyślać się wszystkiego. Jezus nic nie mówi. Jakby nie miał wrażliwości na serce Matki. A gdy spotykają G rodzice w świątyni Jezus nie uznaje swojego błędu, złego zachowania ale ukazuje, że chciał być u siebie w domu, u Ojca. Trudno było to zrozumieć Maryi. Lecz Maryja ufa Bogu.
- e) **Maryja mogła czuć się zlekceważona na weselu w Kanie.** Prosi Syna o pomoc nowożeńcom a Jezus mówi do Niej: „Niewiasto, nie prosź Mnie, bo jeszcze nie mój czas”. Ale Maryja ufa i idzie do sług.
- f) **Maryja cierpi i nie rozumie jak Jezus odwiedza Nazaret, swoich bliskich, idzie do synagogi i naucza, że poganie mają większą wiarę niż Żydzi. Znajomi Jezusa chcą Go zabić, w swoim rodzinnej wiosce** . Co Maryja wtedy czuła? Przychodzili do Niej ludzie i mówili: „Co się stało z twoim synem? On jest szalony, postradał zmysły. Maryjo zwróć mu uwagę”. Jezus opuszcza Nazaret i już nigdy nie wraca do niego. Czy Jezus spotykał się jeszcze z Maryją? Tego nie wiemy.

g) **Maryja mogła się czuć odrzucona, gdy przyszła z krewnymi do domu gdzie nauczał Jezus, bo chcieli z Nim się spotkać.** Jezus wiedząc, że Matka się chce z Nim spotkać mówi: „Ale którzy są moją matką i braćmi. Ci co słuchają słowa Bożego i wypełniają je”. Rozmówcy mogli pomyśleć: „Nie szanuje swej matki”.

h) **W końcu Maryja cierpi pod Krzyżem. Jej jedyny Syn umiera. Oddaje Jej za syna św. Jana.** Jakby Jezus mówił: „Już nie jestem twym synem. Masz od dziś nowego syna”. I znów mówi: „Niewiasto”. A do Jana mówi: „Oto matka twoja”. Maryja wierzy i przyjmuje z pokorą nowe powołanie, które trwa w Kościele i będzie trwać do końca czasów. Jesteśmy synami Maryi! Ona jest naszą Matką, bo dała się poprowadzić drogą wiary i pokory.

i) **Ewangelia nic nie mówi, by Zmartwychwstały Jezus UKAZAŁ SIĘ Maryi.** Innym się ukazywał a Jej nie. Pomiął Maryję. Wiedział, że Ona już wierzy. Już żyje nowym życiem.

8. **Maryja przez całe życie jest wprowadzana przez Jezusa w trudne, bolesne sytuacje, próby wiary.** Maryja cierpi niezrozumienie, ból opuszczenia, ból uporządkowania Jej miłości do Jezusa. Maryja musi do końca **ODDAĆ SWEGO SYNA**, pozwolić Mu pójść w ramiona swego Ojca. Droga Maryi to KENOZA!

9. **Czego nas uczy więź Jezusa z Maryją? Czy ja chcę pójść tą samą drogą KENOZY? Czy pozwolę Maryi prowadzić mnie? Czy wtulę się w Jej ramiona i pójdę z Nią jej drogą?**